

Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy.

NA ŚWIĘTO MAJOWE!

TOWARZYSZE! ROBOTNICY!

Idzie pierwszy Maj. Zbliża się dzień proletarjacki.

Co niesie Wam dziś święto Majowe? Wam, towarzysze i towarzyszki, którzyście przetrwali trzy lata wojny brzemiennej w ciosy i klęski, którzyście przeszli przez piekło udręczeń i niedoli, którzyście stawili mężnie czoło gwałtom i przemocy okupacyjnej i zwalczali zakusy reakcji rodzimej.

Niesie Wam wszystkim wieść krzepiącą, iż przeszła noc najczarniejsza w życiu proletariatu, iż świta już na horyzoncie Europy zorza promienna Rewolucji.

Roku trzeciego wojny wschodzi święto Majowe w oparach krwi przelanej, towarzysząc mu jeszcze odgłosy walk bratobójczych staczanych na polach bitewnych, lecz już ma się pod koniec wladztwu militarizmu rozpasanego, kruszeją i pękać poczynają kajdany, którymi skuto proletariata.

Rodzi się moc nowa, duch rewolucjonista wstąpił w masy robocze, oderwane przemocą, kłamstwem i zdradą od Socjalizmu i budzi je do nowych czynów.

Pogrzebali bo już władcy kapitalizmu i sługi jego Socjalizm, sprawiali już złote gody na trupach pomordowanych bratobójczo proletariuszy, kuli nowe kajdany na wieczną niewolę ujarzmionego wreszcie proletariatu. A z nimi dopełniali dzieła zdrajcy Socjalizmu, socjalpatrijoci, głoszący ugodę z burżuazją, sprzedający wolność klasy robotniczej za nędzne ochłapy jałmużny burżuazyjnej.

Ale z posiewu wojny, z morza krwi proletarjackiej rodzi się jutro — nowe jutro proletarjackie, rewolucyjne.

Otrząsa proletariata ze siebie okowy ucisku, rozrywa pęta militarizmu odrzuca precz jak łachman plugawy frazesy „patriotyczne“, nakazy szowinistyczne.

Rozpraszają się trujące wyziewy nienawiści, którymi otoczyła burżuazja proletariata międzynarodowy. Pękają mury, którymi rozdzielić pragnęła na wraże obozy wielką bratnią armję — proletariata Międzynarodowy.

Bo oto powstaje do życia Międzynarodówka Rewolucyjna, zrodzona przez czyn proletarjacki. Na gruzach byłej potęgi carów zatknął proletariata zwycięzki swój sztandar czerwony i rzucił na świat cały przepotężne hasło: *Wojna wojnie! Niech żyje rewolucja!*

Towarzysze! Robotnicy! Stoczona już pierwsza walka Rewolucji z wrażą przemocą militarizmu. Bratni proletariata Rosji pod wodzą Socjaldemokracji rewolucyjnej obalił carat plugawy, powiódł za sobą zastępy proletarckie w mundurach i zgniół wroga.

Socjaldemokracja Rosji, ona która nie przerwała ani na chwilę podczas wojny swej walki z caratem i burżuazją, rozbiła swym czynem mury, dzielące proletariata międzynarodowy.

Socjaldemokracja Rosji otworzyła nanowo drogę do walki o Socjalizm.

Na podszczuwania czarnosecinne, na naganek patriotyczną, na frazesy socjalpatrijotów Socjaldemokracja rewolucyjna odpowiedziała hasłem: *Do walki z wrogiem rodzimym! Do walki z burżuazją i rządem!*

I zadała cios śmiertelny szykującej się do nowego zamachu reakcji carskiej, powaliła ją zbrojnym ramieniem. A gotowa do dalszych czynów, wierna hasłom Socjalizmu, rzuciła Socjaldemokracja Rosji gromkie wezwanie wszystkim proletariatom: *Szukajcie wroga we własnym kraju!*

Tę oto wieść radosną niesie Wam, towarzysze i towarzyszki, 1-szy Maj!

Niesie on Wam wszystkim, którzy stoicie dziś jak wczoraj pod Sztandarem Socjalizmu, wieść o zbudzeniu się proletariatu. *Niesie Wam i wszystkim bratnim proletariuszom krajów walczących do walki rewolucyjnej, do walki solidarnej, międzynarodowej!*

Towarzysze! Robotnicy! Gdzie źródło niedoli Waszej i ucisku? W KAPITALIZMIE!

Kto z Waszej pracy zyski czerpie, kto z uległości Waszej bicz na Was kręci?

BURŻUAZJA I JEJ RZĄDY.

Kto dzielić pragnie proletariata na wrogie ołamy, kto pcha go do walki bratobójczej o cudze interesy, kto wkłada go w jarzmo militarizmu?

BURŻUAZJA KAPITALISTYCZNA I JEJ RZĄDY!

Więc odępnijcie z pogardą nawoływania podszczuwaczy wojennych, odtrąćcie płatne sługi burżuazji, dybiącej na wolność Waszą.



Wyzwolenie z bezmiarów niedoli i z ciemności niesie Wam Socjalizm — niesie je na swych skrzydłach **Rewolucja!**

Jedną tylko przed Wami, drogą wyrobioną rewolucyjnym czynem Socjaldemokracji Rosji — **drogą nieubłaganej walki z burżuazją i kapitalizmem militarnym.**

Idzie pierwszy Maj! Idzie jak gorący Rewolucji w czerwieni proletarjackiej skąpany. Idzie a wzywa do obrócenia broni przeciw jemu wrogowi każdego proletariatu — **burżuazji rodzimej.**

Towarzysze! Robotnicy! Powstańcie jak jeden mąż, wyprężcie ramiona Wasze do czynu! Czeką Was bliska walka pod sztandarem Socjalizmu o wolność Waszą, czeka Was walka zacięta z burżuazją rodzimą gotującą Wam jarzmo nowe — **militaryzm rodzinny.**

Baczność towarzysze! Oto reakcja polska z reakcją niemiecką gotują się do branki przymusowej, oto knuje podła banda okupacyjna do spółki ze zgrają burżuazyjną zamach na wolność Waszą, na życie Wasze!

Kapitalizm niemiecki uczynić chce i Polski kraj niewoli i reakcji, raj dla posiadających a piekło dla pracujących. Pomaga mu w tym dziele ujarzmienia reakcja rodzima, podła a sprzedajna, która z chciwości zysku a z niewiasty i trwogi przed proletariatem ugodę zawarła z reakcją niemiecką.

Gdy w Niemczech budzić się zaczyna proletariatus do czynu na odgłos rewolucji rosyjskiej, gdy hasła solidarności międzynarodowej i tam wywołały na ulicę do walki z reakcją, gdy w Rosji proletariatus zbrojny żąda republiki demokratycznej i wolność w życie wprowadza — tu, w Polsce, burżuazja i obszarnicy pragną lud pracujący zakuć w kajdany.

Gdy ruch rewolucyjny wszędzie budzić się zaczyna, gdy wszędzie masy robocze ruszają z okrzykiem **dość wojny! dość mordów!** i nas sprzedajna Rada Stanu — klika pacholców niemieckich — ogłasza na rozkaz satrapy Beselera werbunek do wojska.

Więc proletariatus Polski, który walczy z przemocą i gwałtami bandy okupacyjnej, ma pójść na rzeź w imię interesów burżuazji?

Więc proletariatus Polski ma dziś być narzędziem reakcji polskiej i niemieckiej? Ma pójść zdobywać nowe łupy dla burżuazji rodzimej, ma krwią swoją gasić ogień Rewolucji rosyjskiej?

Nie, przenigdy! Proletariatus Polski stanie jak jeden mąż do walki o wolność, będzie jej bronić do ostatka i wszystkimi środkami. Pójdzie do walki, ale do walki o wyzwolenie pracujących, o Socjalizm!

A pomny swej sławnej przeszłości rewolucyjnej, pomny swych walk o wolność pod sztandarem Socjaldemokracji, proletariatus Polski odepchnie judaszów burżuazyjnych, odtrąci silnym ramieniem szczujących do wojny „socjalistów polskich“ i stanie w szeregach rewolucyjnych pod hasłem **wojna wojnie!**

Towarzysze! Robotnicy! Porzućcie pracę w dniu i Maja, Wy z kopalń, Wy z fabryk a warsztatów, pracę uznojeń!

Demonstrujcie, towarzysze, pod czerwonym sztandarem!

Niech dzień Majowy w tym roku rewolucyjnym będzie potężną manifestacją niezłomnej woli i mocy proletariatusu Polski, który zwalcza wojnę morderczą!

Niech w dniu tym burżuazja przekona się, że klasa robotnicza Polski nie będzie sługą militarizmu niemieckiego — polskiego, niech przekona się, że zamach jej rozbije się o mocną ścianę oporu proletarjackiego!

DOŚĆ WOJNY! DOŚĆ MORDÓW! Z tym hasłem na ustach spieszcie do szeregów, spieszcie pod sztandar Socjaldemokracji!

Precz z wojną!
Precz z kapitalizmem!
Precz z burżuazją!
Niech żyje Święto Majowe!
Niech żyje Międzynarodówka!
Niech żyje Rewolucja!

12.12.41

**Zarząd Główny
Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy.**

Warszawa, w kwietniu 1917 r.